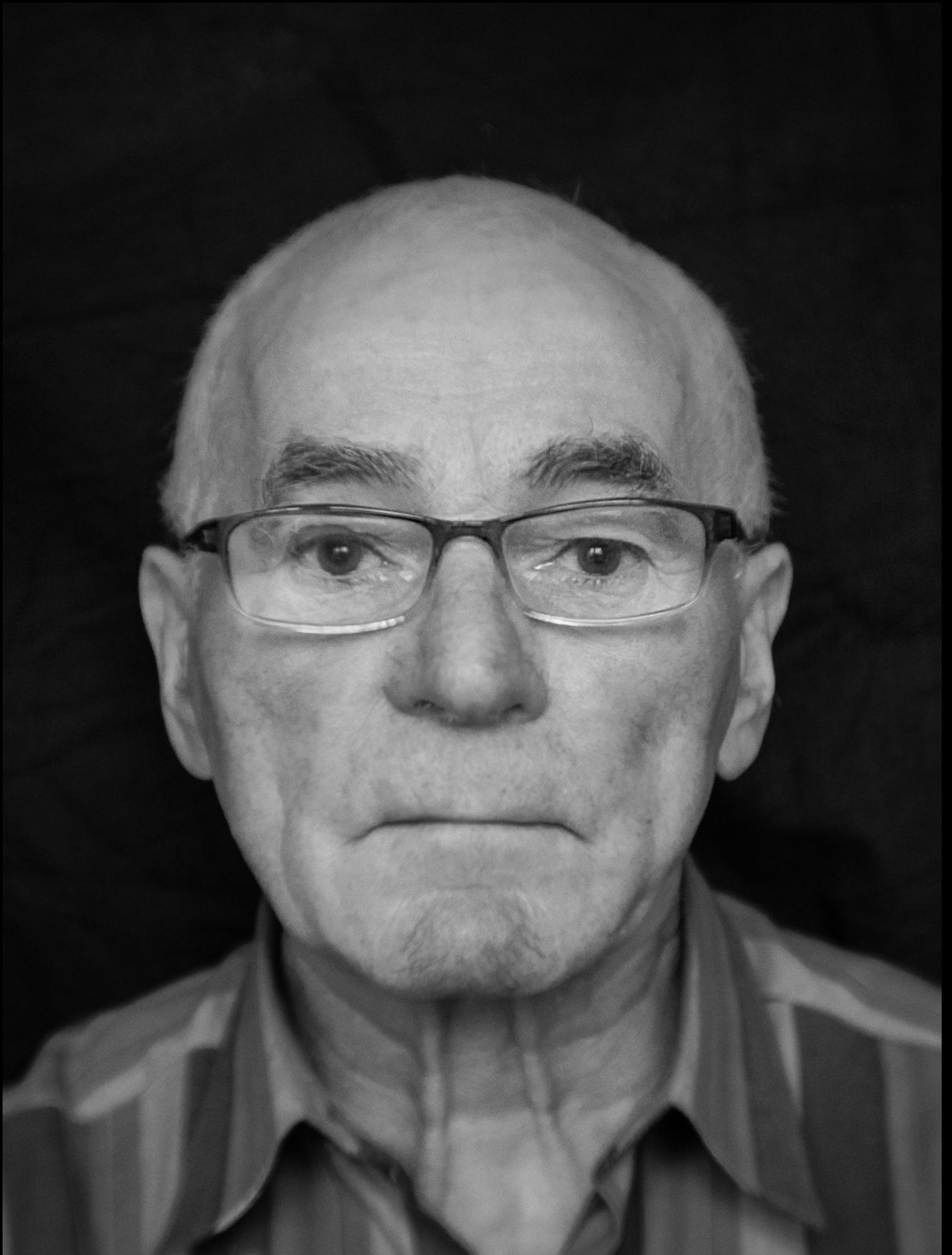


OBLICZA
TOLERANCJI
fotoesej



To akceptacja różnorodności, która definiuje współczesny świat.



Oznacza poszanowanie wierzeń, poglądów bądź upodobań innych ludzi,
nawet jeśli różnią się od naszych własnych.



Jej brak prowadzi do negatywnych zjawisk w życiu społecznym,
sprzyja dyskryminacji, ksenofobii, fanatyzmowi.



To zrozumieć i zaakceptować.



To dzielenie się wolnością.



To umiejętność szanowania innych, pomimo tego,
że są różni od nas i naszych wzorców.



Każdy obiera własną drogę życiową i ma swoje poglądy, ale wykazanie choć odrobiny empatii w relacjach z innymi może sprawić, że nikt nie poczuje się skrzywdzony.



Aby być tolerancyjnym, nie trzeba wszystkiego popierać i pochwalać.
Można być krytycznym, a jednocześnie tolerancyjnym.
Nietolerancja to podejmowanie walki, dążenie do zniszczenia,
stłamszenia lub pozbycia się z naszego otoczenia czegoś, czego nie akceptujemy.



To akceptowanie odmienności drugiego człowieka
w sprawach światopoglądowych, wyznaniowych, orientacji seksualnej oraz wyglądu.



Kojarzy mi się z wolnością i pluralizmem w różnych sferach życia.
Oznacza wyrozumiałość, niekoniecznie akceptację dla dla innych.



Oznacza szacunek dla opinii, gustów politycznych,
światopoglądowych i innych.



To zgoda na to, żeby każdy mógł umeblować swój dom wedle swojego pomysłu.
Innych ludzi nie powinno obchodzić, jakiej marki masz meble i co z nimi robisz.



Nieźle sobie z nią radzę, gorzej idzie mi z głupotą ludzką.



Wiele osób postrzega tolerancję jako paradoks, ponieważ z założenia nie może ona tolerować nietolerancji. Niemniej nie zapominajmy, że tolerancja nie istnieje bez nietolerancji, tak samo jak dobro nie istnieje bez zła, radość bez smutku, a yin bez yang.



To wyrozumiałość, uznawanie cudzych poglądów i wierzeń
oraz zgodność z tym w swoim postępowaniu.



To podstawa pozwalająca zaakceptować odmienną poglądów i postępowania drugiego człowieka, dzięki której może się żyć nam lepiej i z nami żyć lepiej.
Powinna łączyć, dawać poczucie bezpieczeństwa i spokoju.



Największą tolerancją jest miłość.
Wystarczy kogoś kochać, by być tolerancyjnym.



To po prostu szanować odmiennosc.



Cierpliwość w znoszeniu czyjejś odmienności (nie mylić z akceptacją),
szanujące podejście wobec odmiennych postaw,
zachowań i cech innego człowieka. Również otwartość i obiektywizm.



Chyba wystarczy nie wchodzić z butami w cudze życie.